



Podróż Kuby

Nad polskim morzem

– Ale dzisiaj fale! – woła mama Kuby, Aneta, próbując przekrzyczeć wiatr, który rozwiewa jej włosy na wszystkie strony.

Kuba rozgląda się dookoła. Na plaży w Jelitkowie jest sporo ludzi, głównie rodzin z dziećmi. Jacyś chłopcy grają w piłkę.

– Mogę z nimi pograć? – Kuba patrzy pytająco na rodziców.

– Tak, leć! – woła tata chłopca, Ben. – My tu usiądziemy i trochę się poopalamy.

Rodzina Kuby przyleciała wczoraj do Gdańska z Londynu. Postanowili odwiedzić ciocię Paulinę, siostrę mamy, i wujka Bartka, którzy mieszkają nad polskim morzem. Dawno nie byli w Polsce, bo najpierw tata zmienił pracę, a potem się przeprowadzili i z tego powodu było wielkie zamieszanie. Ale wreszcie udało im się wyjechać na wakacje.

Kuba podbiega do grających w piłkę chłopców.

– Jak masz na imię? – pyta go jeden z nich, wesoły brunet w czerwonych spodenkach.

– Kuba.

– A ja jestem Staś – odpowiada chłopiec.

Inni też się przedstawiają i po chwili wszyscy grają już razem w najlepsze.

Po skończonej grze Kuba podchodzi ze Stasiem do swoich rodziców.

– Może pójdziemy na lody? – proponuje.

Rodzice Kuby się zgadzają, więc Staś biegnie po mamę i tatę.

– Pycha! – mówią jednym głosem chłopcy, pałaszując lody truskawkowe, które ciekną im po brodach, bo jest naprawdę ciepło.

– Twój tata nie jest stąd, prawda? – pyta Staś. – Tak śmiesznie mówi po polsku!

– Tak, jest Anglikiem – wyjaśnia Kuba. – Nauczył się mówić po polsku, kiedy poznał mamę. Mieszkamy w Londynie, a teraz przyjechaliśmy nad polskie morze na wakacje.

– A my jesteśmy z Gdańska – wyjaśnia Staś. Nagle coś przychodzi mu do głowy. Podbiega do mamy i łapie ją za rękę. – Mamo, pokażesz im nasze miasto? – prosi i od razu wyjaśnia Kubie: – Moja mama jest przewodniczką.

– Świetny pomysł! – mówi mama Stasia i już planuje, co pokaże nowym znajomym.



Ciekawostka

Polska leży nad Morzem Bałtyckim. Latem przyjeżdża tu wielu turystów. Jeśli będziesz mieć szczęście, na plaży znajdziesz bursztyny. To małe, twarde bryłki – żółte, pomarańczowe lub brązowe – z których robi się na przykład biżuterię. W piasku leży też dużo muszelek.

